

## Dobro wspólne – czym dla nas jest i jak je chronimy?

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Pierwszy artykuł polskiej Konstytucji brzmi: „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. Dalej, w artykule 82, pojawia się norma stanowiąca, iż obywatele zobowiązani są do „troski o dobro wspólne”.

Trybunał Konstytucyjny, w jednym ze swoich orzeczeń<sup>1</sup>, tak zdefiniował dobro wspólne oraz kwestię odpowiedzialności za nie:

„Rzeczpospolita to ‘res publica’ – rzecz wspólna, a więc wspólnota obywateli, ‘dobro wspólne’ zaś to antonim ‘dobra indywidualnego’. (...)”

Przyjmuje się, że dobrem wspólnym jest ‘państwo rozumiane jako demokratycznie zorganizowana wspólnota upodmiotowionych obywateli’ i nie można go utożsamiać z ‘dobrem (interesem) państwa w rozumieniu aparatu władzy (...) czy też aktualnej politycznej większości, która zdominowała instytucje władzy publicznej’”.

## „DOBRO WSPÓLNE” I „DOBRA WSPÓLNE”

Spoleczna natura człowieka implikuje zarówno współpracę, jak i współdzielenie rozmaitych dóbr. Współdzielili się to, co stanowi własność ponadindywidualną, wspólną. Pod ogólnym pojęciem dobra wspólnego kryje się bardzo liczna grupa konkretnych dóbr, z których korzystamy wspólnie z innymi – infrastruktura miejska, drogowa lub inna, elementy małej architektury w obrębie miasta lub osiedla, zasoby pozostające w dyspozycji państwa lub samorządów, jak np. lasy, jeziora lub góry, z których w sposób swobodny możemy korzystać. Do dóbr wspólnych należą także rozmaite usługi publiczne, z których mamy prawo korzystać jako obywatele jednego państwa lub mieszkańcy konkretnej gminy.

Istnienie dóbr wspólnych powoduje konieczność dzielenia się nimi i takiej lub innej formy reglamentowania dostępu do nich. Celem jest wzbudzenie przekonania, że ten dostęp jest sprawiedliwie rozdzielany. Z punktu widzenia obywateli-użytkowników oznacza to konieczność samoograniczania się w korzystaniu z tych dóbr, powstrzymywania się od nadużywania lub „prywatyzowania” ich.

---

<sup>1</sup> Wyrok TK z dnia 16 marca 2010 r., sygn. akt K 24/08.

Kwestię dobra wspólnego i sposobów korzystania ze wspólnych zasobów podjęliśmy w grudniowym badaniu CBOS „Aktualne Problemy i Wydarzenia”<sup>2</sup>. Był to trzeci sondaż dotyczący tego zagadnienia. Wcześniej badaliśmy je w roku 1994 i 2012.

Pytania, na które odpowiadali respondenci, odnoszą się do tego, jakie formy korzystania przez innych z dóbr wspólnych jesteście skłonni akceptować, a jakie potępiamy lub odrzucamy.

Trybunał Konstytucyjny definiuje dobro wspólne jako przeciwieństwo dobra indywidualnego, będącego własnością na przykład „aktualnej politycznej większości” lub jakkolwiek inaczej zdefiniowanej grupy lub osoby.

W podobnym kierunku idzie też definicja dóbr publicznych Piotra Sztompki, przytoczona w komunikacie CBOS „O dobrach wspólnych i moralności publicznej”, w listopadzie 2012 roku:

„Do dóbr publicznych zaliczają się wszelkie wartości, instytucje czy dobra materialne, które z natury mają charakter powszechny i nie mogą być przywilejem niektórych tylko grup w społeczeństwie”<sup>3</sup>.

To będzie dla nas szczególnie ważne, ponieważ badanie, którego wyniki prezentujemy, dotyczy właśnie kwestii nadużywania dóbr będących wspólną własnością, ich zawłaszczania lub „prywatyzowania”.

Zacznijmy od tego, jaki jest autostereotyp Polaków w interesującej nas dziedzinie.

Tą dziedziną jest gotowość do przyjmowania postaw prospołecznych i szacunek dla dobra wspólnego. W jakim stopniu jesteście skłonni przestrzegać prawa i uczciwie rozliczać się z dochodów? Czy Polacy są narodem solidarnym w rozumieniu takich codziennych zachowań, jak poszanowanie wspólnej, publicznej własności, gotowość do współdziałania czy skłonność do kompromisu, który uwzględni potrzeby innych?

---

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (404) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

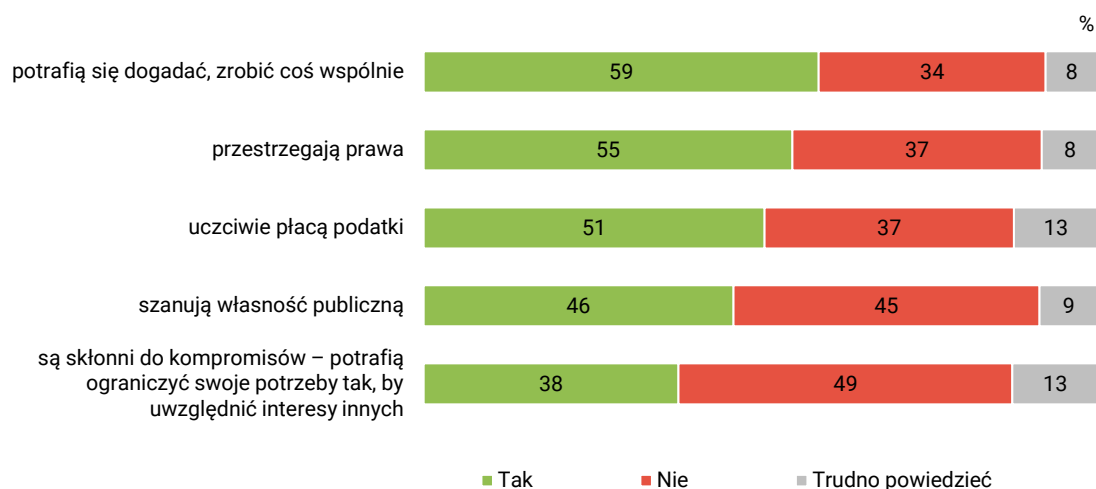
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 28 listopada do 12 grudnia 2023 roku na próbie liczącej 961 osób (w tym: 56,8% metodą CAPI, 31,1% – CATI i 12,1% – CAWI). CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

<sup>3</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 127

RYS. 1. Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół:



Zdania we wszystkich pięciu kwestiach są mocno podzielone, aczkolwiek w większości opinie pozytywne przeważają nad negatywnymi. Największa grupa (59%) zgadza się z poglądem, że Polacy potrafią się dogadać i zrobić coś wspólnie. To niewątpliwie bardzo ważna i niezwykle pozytywna strona naszego „charakteru narodowego”. Być może w głównej mierze dzięki niej Polska dziś jest członkiem Unii Europejskiej, krajem demokratycznym, przeżywającym okres dynamicznego rozwoju.

Ponad połowa Polaków skłania się ku opinii, że jesteśmy narodem przestrzegającym prawa i uczciwie płacącym podatki. Mniej niż połowa sądzi, że Polacy szanują własność publiczną oraz że potrafią ograniczyć swoje potrzeby tak, by uwzględnić interesy innych.

Największe nasze atuty to zatem umiejętność dogadania się w imię wspólnego działania i skłonność do przestrzegania prawa. Największą wadą jest partykularyzm, który uniemożliwia kompromis. Jest to jedyna kwestia, w której **opinii negatywnych jest więcej niż pozytywnych**.

O tej cesze Polaków – skłonności do realizowania własnego interesu kosztem wspólnoty – mówi się i pisze już od dawna, przypisuje się jej między innymi odpowiedzialność za utratę niepodległości w XVIII wieku. Zakładając, że pamięć historyczna odgrywa istotną rolę w rozważaniach dotyczących tego, jacy jesteśmy obecnie, można przyjąć, że nieprzypadkowo właśnie ta spośród „narodowych wad” jest stosunkowo najsilniej obecna w prezentowanym tu autostereotypie Polaków.

Porównanie trzech dotychczasowych pomiarów, zrealizowanych na przestrzeni niespełna trzydziestu lat, pozwala zobaczyć znaczną dynamikę poglądów dotyczących skłonności Polaków do przyjmowania postaw prospołecznych i ich stosunku do dóbr wspólnych.

TABELA 1

Jak Pan/i myśli, czy ludzie w Polsce na ogół:		1994	2012	2023	Zmiana	
					1994–2012	2012–2023
		w procentach				
– przestrzegają prawa	Tak	29	39	55	+10	+16
	Nie	57	54	37	-3	-17
– uczciwie płacą podatki	Tak	20	35	51	+15	+16
	Nie	62	56	37	-6	-19
– szanują własność publiczną	Tak	14	29	46	+15	+17
	Nie	75	64	45	-11	-19
– potrafią się dogadać, zrobić coś wspólnie	Tak	42	46	59	+4	+13
	Nie	39	46	34	+7	-12
– są skłonni do kompromisów – potrafią ograniczyć swoje potrzeby tak, by uwzględnić interesy innych	Tak	-	32	38	-	+6
	Nie	-	59	49	-	-10

Okazuje się, że w ciągu ostatnich niespełna trzydziestu lat prezentowany tu autoportret Polaków bardzo się zmienił. **Odsetek pozytywnych opinii systematycznie rósł, negatywnych – spadał.** W świetle tych wyników polskie społeczeństwo jawi się dziś jako znacznie bardziej praworządne i skłonne do przyjmowania postaw prospołecznych niż w roku 1994. Liczba osób uważających, że Polacy przestrzegają prawa, wzrosła w sumie o 26 punktów procentowych. O tym, że uczciwie płacimy podatki, obecnie przekonanych jest więcej Polaków niż w latach dziewięćdziesiątych – aż o 31 punktów procentowych. O podobną wielkość wzrosło przekonanie, że w Polsce szanowana jest własność publiczna. Pogląd, że Polacy potrafią się dogadać i zrobić coś wspólnie, już w roku 1994 podzielała stosunkowo duża grupa respondentów (42%), ale i tu wzrost jest duży (o 17 punktów).

Kwestia gotowości do kompromisu i umiejętności poskromienia partykularnych interesów w imię dobra wspólnego pojawiła się dopiero w badaniu realizowanym w roku 2012. Od tego czasu odsetek osób, które tak sądzą, **wzrósł o 6 punktów procentowych.**

Na tle zmian opinii, które omawialiśmy wcześniej, ten 6-punktowy wzrost jest stosunkowo niewielki. Widać tu jednak pewną konsekwencję – cecha najniżej oceniana jest także tą, w odniesieniu do której najtrudniej o pozytywne zmiany.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak jest, z pewnością nie jest prosta. Być może dalsza analiza w jakimś stopniu nas do niej przybliży. Sprawdźmy więc tymczasem, czy istnieją jakieś społeczno-demograficzne uwarunkowania poglądów dotyczących polskich wad i zalet.

Przedstawiamy poniżej profile społeczno-demograficzne zwolenników i przeciwników poszczególnych opinii, czyli cechy respondentów, którzy wyróżniają się poziomem ich akceptacji lub odrzucenia.

- PŁEĆ. Nie różnicuje ona poglądów w omawianych kwestiach.
- WIEK. Osoby w średnim wieku (45–64 lata) wyróżniają się skłonnością do akceptacji poglądu, że Polacy przestrzegają prawa. Młodzież (18–24 lata) częściej niż inni sądzi, że ludzie w Polsce na ogół uczciwie płacą podatki, a także, że **nie szanują** własności publicznej.

- MIEJSCE ZAMIESZKANIA. Mieszkańcy dużych miast (liczących 100–500 tys. ludności) ponadprzeciętnie często uważają Polaków za naród przestrzegający prawa, uczciwie płacący podatki oraz potrafiący się dogadać i zrobić coś wspólnie.
- WYKSZTAŁCENIE. Osoby z wykształceniem podstawowym wyróżniają się krytycznym poglądem w na temat przestrzegania prawa i uczciwego płacenia podatków oraz umiejętności współdziałania w polskim społeczeństwie (im wyższe wykształcenie, tym bardziej pozytywna opinia w tych kwestiach).
- POZIOM DOCHODÓW NA OSOBĘ W RODZINIE. Osoby o najniższych dochodach *per capita* są ponadprzeciętnie krytyczne w kwestii przestrzegania prawa, uczciwego płacenia podatków, szacunku dla własności publicznej oraz umiejętności dogadania się i współdziałania. Wraz z poziomem dochodów rośnie także skłonność do podzielenia poglądu, że Polacy uczciwie płacą podatki. Wysoki poziom zadowolenia z własnych dochodów sprzyja pozytywnej opinii we wszystkich analizowanych kwestiach.
- POGŁĄDY POLITYCZNE. Światopogląd lewicowy sprzyja krytycznej opinii o przestrzeganiu prawa, uczciwości w płaceniu podatków przez Polaków, poszanowaniu własności publicznej oraz skłonności do kompromisu i umiejętności uwzględniania interesu innych. Poglądy centrowe lub prawicowe wiążą się z wyższą oceną stawianą Polakom w omawianych kwestiach.

Z tej analizy wyłaniają się dwa autostereotypy Polaków, budowane przez grupy o różnej charakterystyce socjodemograficznej.

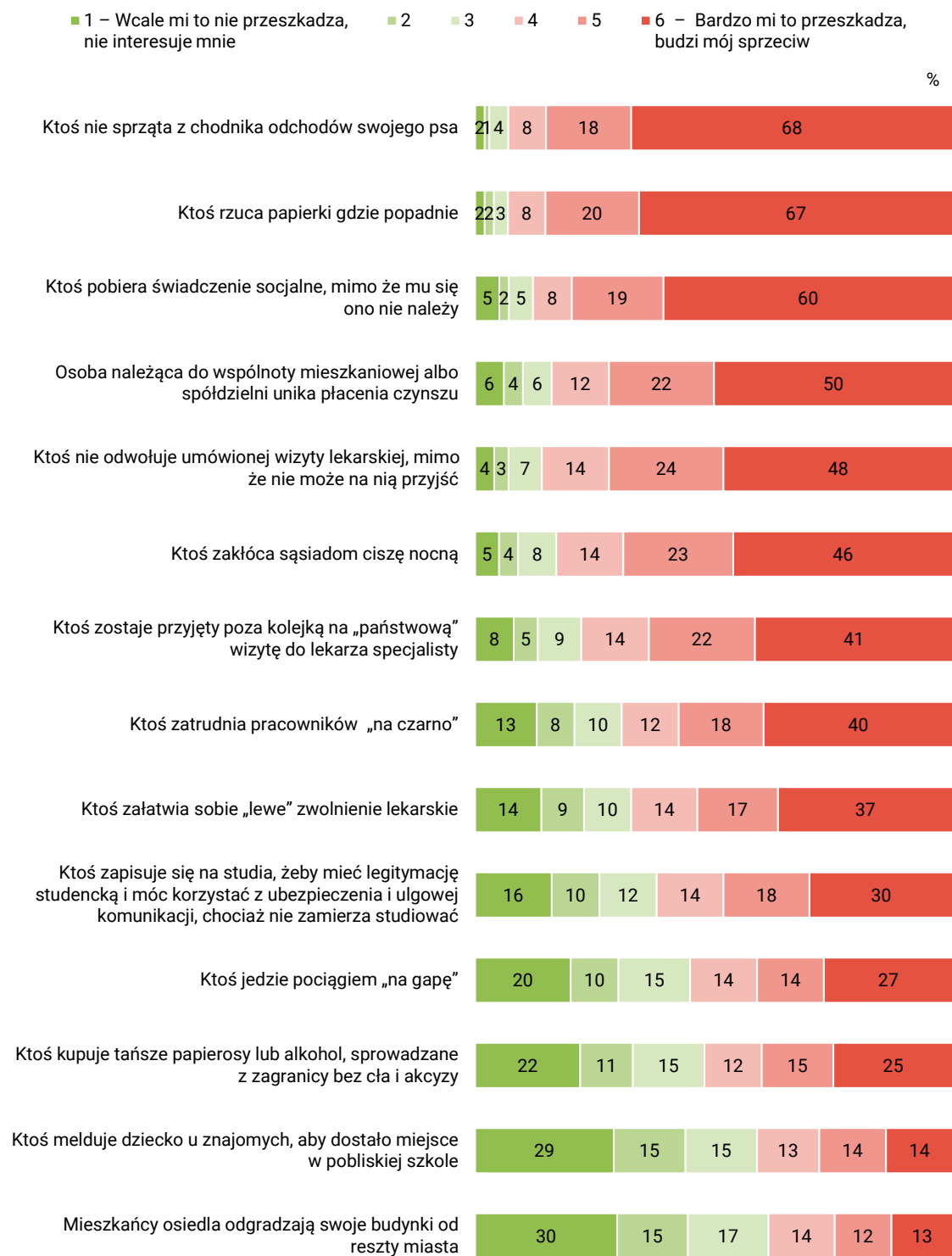
**Autostereotyp pozytywny**, bliższy zwłaszcza osobom młodym lub w średnim wieku, mieszkańcom dużych miast, respondentom z wykształceniem średnim lub wyższym, o relatywnie wysokich dochodach *per capita*, deklarującym światopogląd centrowy lub prawicowy.

**Autostereotyp negatywny**, bliższy zwłaszcza osobom o stosunkowo niskim poziomie wykształcenia, niskich dochodach na osobę i niezadowolonym z ich wysokości, deklarującym światopogląd lewicowy.

## NARUSZANIE ZASAD KORZYSTANIA Z DÓBR WSPÓLNYCH

Od ogólnych deklaracji dotyczących autostereotypu przejdźmy teraz do oceny konkretnych sytuacji, w których może następować naruszenie zasad korzystania z dóbr wspólnych. Respondentom przedstawiono czternaście przykładowych sytuacji, odnoszących się do różnych dziedzin życia i różnego „kalibru” potencjalnych nadużyć.

**RYS. 2. Stopień sprzeciwu wobec poszczególnych zachowań**  
Ocena od 1 (Wcale mi to nie przeszkadza, nie interesuje mnie to) do 6 (Bardzo mi to przeszkadza, budzi mój sprzeciw)



Najwyższy poziom dezaprobaty respondenci zadeklarowali wobec zachowań z pozoru błahych, lecz jak widać dokuczliwych, które polegają na zanieczyszczaniu wspólnej przestrzeni poprzez pozostawianie nieczystości po psie albo rzucanie papierków, *gdzie popadnie*. Kolejne pozycje w „rankingu” zajmują nadużycia polegające na pobieraniu nienależnych świadczeń socjalnych oraz unikaniu płacenia czynszu, a także nieodwołaniu wizyty lekarskiej, na którą pacjent nie może przyjść.

Wszystkie te zachowania niewątpliwie należałoby scharakteryzować jako „aspołeczne”. Na uwagę zasługuje fakt, że nadużycia, których obiektem jest publiczna, wspólna przestrzeń, okazują się podobnie, a nawet nieco bardziej irytujące niż te, które dotyczą pieniędzy i mogą mieć – przynajmniej teoretycznie – wpływ na sytuację osób w ten sposób oszukiwanych, np. członków spółdzielni uczciwie płacących czynsz albo beneficjentów świadczeń socjalnych, którzy są do nich uprawnieni.

Poniżej przedstawiamy wykres średnich, który ułatwia porównanie stopnia dezaprobaty poszczególnych zachowań naruszających zasady korzystania z dóbr wspólnych. Średnie zostały obliczone na podstawie 6-stopniowych skal, na których wartość 1 oznacza zupełny brak dezaprobaty („Wcale mi to nie przeszkadza, nie interesuje mnie to”), a wartość 6 – maksymalny poziom dezaprobaty („Bardzo mi to przeszkadza, budzi mój sprzeciw”). Środek skali znajduje się między punktami 3 i 4. Odchylenie standardowe waha się od 1,04 do 1,9 punktu na skali 6-punktowej.

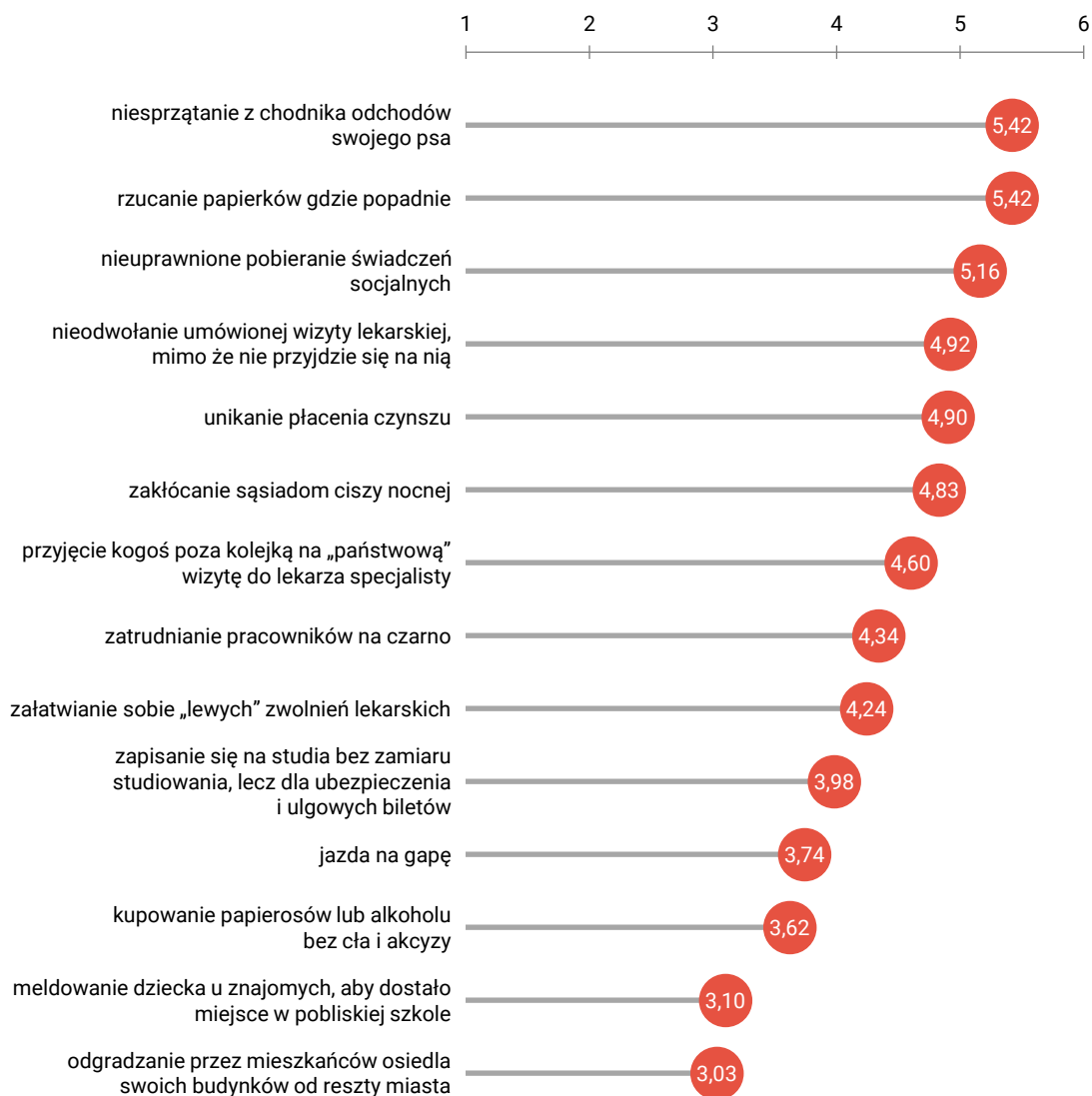
Rozpiętość ocen jest bardzo duża. Średnia bliska wartości 6 oznacza, że oceniane zachowania są praktycznie powszechnie odrzucane, budzą najwyższe oburzenie. Do tej grupy należy omawiane wcześniej pozostawianie psich odchodów i śmiecenie w przestrzeni publicznej. Silny sprzeciw wywołują także zachowania polegające na świadomym wyłudzeniu świadczeń socjalnych, z których członkowie wspólnoty powinni korzystać na równych prawach. Poważnym przewinieniem, choć w trochę mniejszym stopniu odrzucanym przez respondentów, jest unikanie płacenia czynszu. Być może ta nieco mniejsza skłonność do surowej oceny wynika z faktu, że spora część badanych nie mieszka w budynkach, w których funkcjonują wspólnoty mieszkaniowe.

Do grupy działań wywołujących największy sprzeciw należy też zaliczyć sytuację, w której ktoś nie odwołuje wizyty lekarskiej, choć sam nie może lub nie chce z niej skorzystać. Oburzające w tej sytuacji może być zarówno to, że rzadkie dobro, jakim jest możliwość konsultacji medycznej (być może specjalistycznej), zostanie zmarnowane, jak i to, że takie zachowanie stanowi przejaw braku empatii wobec innych pacjentów, braku solidarności.

Grupę najbardziej aspołecznych zachowań zamyka zakłócanie sąsiadom ciszy nocnej. W sumie tworzą ją zatem trzy przykłady zachowań o charakterze „porządkowym”, odnoszącym się do reguł współżycia społecznego, i trzy, które można interpretować w kategoriach wyłudzenia pieniędzy lub świadczeń, ewentualnie nadużywania solidarności.

Do tej drugiej grupy wykroczeń – nazwijmy ją „wyłudzeniem solidarności” – należy też większość pozostałych, mniej surowo ocenianych zachowań: przyjęcie poza kolejką do lekarza, praca na czarno, „lewe” zwolnienia lekarskie, zapisanie się na studia jedynie dla ulg i ubezpieczeń, jazda na gapę, kupowanie produktów bez cła i akcyzy.

**RYS. 3. Stopień sprzeciwu wobec poszczególnych zachowań**  
Średnia ocena na skali od 1 (Wcale mi to nie przeszkadza, nie interesuje mnie to) do 6 (Bardzo mi to przeszkadza, budzi mój sprzeciw)



Wydaje się natomiast, że ostatnie z ocenianych zachowań – sytuacja, w której mieszkańcy budynku lub osiedla odgradzają się od reszty miasta – odstaje od pozostałych kategorii, jakie zaproponowaliśmy. Nie jest to ani nadużycie o charakterze „porządkowym”, ani też „wyłudzanie solidarności”. Czym więc jest to zachowanie?

Pewna popularność tego rodzaju działań może wiązać się z faktem pojawiania się w miastach osiedli zamkniętych – produktu oferowanego przez deweloperów klientom, którzy poszukują większego poczucia bezpieczeństwa, a przy tym też przekonania, że mieszkają w miejscu bardziej prestiżowym niż inne. Odgradzanie własnego bloku lub osiedla, wyłączanie go z ogólnodostępnej przestrzeni

miejskiej, budowanie ogrodzeń i furtek, może w równej mierze wiązać się z podobnego typu aspiracjami, jak i z potrzebą zwiększenia poczucia własności, dołączenia obszaru wokół budynku do przestrzeni domowej i uczynienia go niedostępnym dla przechodniów.

Dlaczego właśnie ten rodzaj „społecznego zachowania” wzbudza najmniejszy sprzeciw?

Najwyraźniej samym respondentom bliskie są motywy tych zachowań. Niewątpliwie w tej sytuacji skłonni są raczej przyjąć punkt widzenia „odgradzających się” mieszkańców domu lub osiedla, niż przechodniów, innych mieszkańców miasta, osób, którym w ten sposób część ogólnodostępnej, miejskiej przestrzeni zostaje odebrana.

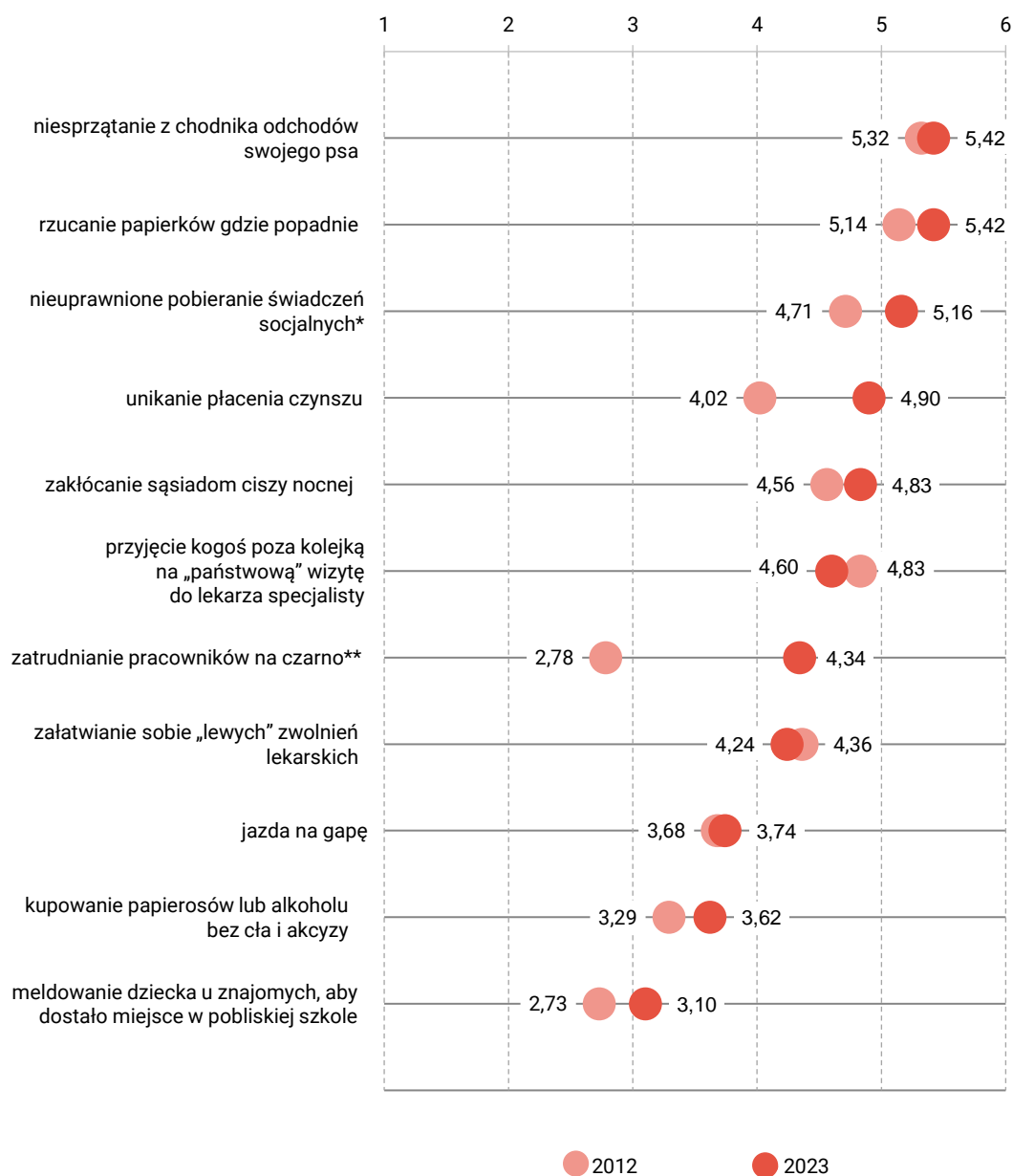
Warto w tym miejscu wrócić do najwyższych pozycji w naszym „rankingu”. Najbardziej kontestowane działania polegają na zanieczyszczeniu, degradowaniu przestrzeni wspólnej, współużytkowanej przez ludzi mieszkających w danej okolicy albo z różnych powodów w niej przebywających. Przestrzeni, o której respondenci zapewne myślą jako o okolicy swojego miejsca zamieszkania, czyli miejscu, gdzie czują się „u siebie”. Możliwość odgradzenia „naszej” przestrzeni od możliwości zanieczyszczenia, zdegradowania jej przez „obcych” – właścicieli psów, przechodniów, ludzi mieszkających gdzie indziej – byłoby z tego punktu widzenia działaniem racjonalnym i w pełni zrozumiałym.

Dalsza część „rankingu” obejmuje szerokie spektrum działań, które potocznie określa się jako „kombinowanie”, uzyskiwanie osobistych korzyści i przywilejów kosztem wspólnoty, budżetu państwa lub miasta albo konkretnych grup społecznych.

W kwietniu 2012 roku w badaniu CBOS znalazła się większość (11 z 12) wskaźników, które analizujemy. Dzięki temu możemy sprawdzić, czy w ciągu tych 11 lat poglądy respondentów dotyczące zachowań naruszających zasady korzystania z dóbr wspólnych zmieniły się czy też pozostały niezmiennie.

W porównaniu z badaniem zrealizowanym w roku 2012 w prawie wszystkich przypadkach skłonność do potępiania zachowań społecznych i naruszających zasady korzystania z dóbr wspólnych jest obecnie większa. Poza przypadkiem **pracy na czarno** (tu jednak dużą rolę może odgrywać różnica w sposobie sformułowania pytania; z zasady mamy większą pobłażliwość dla strony słabszej – czyli pracownika, niż dla silniejszej – pracodawcy), największy wzrost skłonności do surowej oceny dotyczy **uchylania się od płacenia czynszu**, które może być postrzegane jako działanie godzące w interesy współmieszkańców budynku lub osiedla.

**RYS. 4. Stopień sprzeciwu wobec poszczególnych zachowań**  
 Średnia ocena na skali od 1 (Wcale mi to nie przeszkadza, nie interesuje mnie to) do 6 (Bardzo mi to przeszkadza, budzi mój sprzeciw)



\* 2012: „Ktoś pobiera zasiłek dla bezrobotnych mimo, że nie pracuje”

\*\*2012: „Ktoś pracuje ‘na czarno’”

W badaniach społecznych dysponujemy narzędziami analitycznymi, które pozwalają ujawnić i wyjaśnić współzależność między opiniami i postawami respondentów. Aby sprawdzić, czy istnieją ogólniejsze reguły rządzące poglądami Polaków na temat zasad korzystania z dóbr wspólnych i odstępstw od tych zasad, odpowiedzi na omawiany temat zostały poddane analizie czynnikowej. Poszukuje ona pewnego rodzaju „syndromatyczności” albo pokrewieństwa w obrębie grupy opinii na określony temat. Syndromy-czynniki ujawnione w analizie wskazują, iż pewne kwestie badani traktują i oceniają w podobny sposób. Zadaniem badacza jest zrozumieć, na czym polega to podobieństwo, jakie są jego źródła i konsekwencje. W naszym przypadku analiza wyłoniła dwa takie czynniki<sup>4</sup>.

Czynnik 1 (w nawiasach wartości ładunków czynnikowych):

- jazda na gapę (0,679)
- kupowanie papierosów lub alkoholu bez cła i akcyzy (0,708)
- zatrudnianie pracowników na czarno (0,548)
- meldowanie dziecka u znajomych, aby dostało miejsce w pobliskiej szkole (0,630)
- załatwianie sobie „lewych” zwolnień lekarskich (0,640)
- przyjęcie kogoś poza kolejką na „państwową” wizytę do lekarza specjalisty (0,442)
- odgradzanie przez mieszkańców osiedla swoich budynków od reszty miasta (0,547)
- zapisywanie się na studia bez zamiaru studiowania, lecz dla ubezpieczenia i ulgowych biletów (0,681)

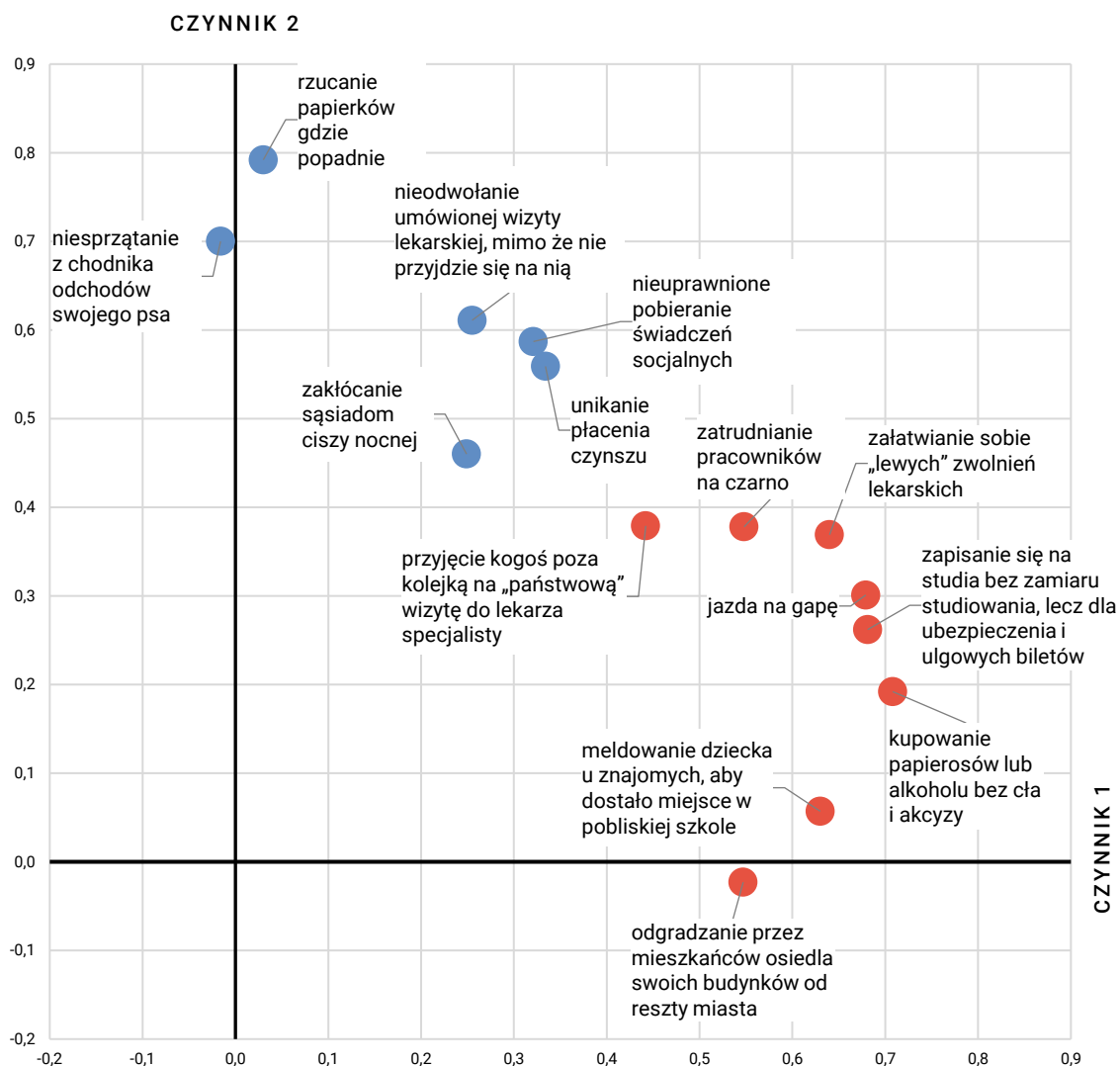
Czynnik 2 (w nawiasach wartości ładunków czynnikowych):

- unikanie płacenia czynszu (0,559)
- nieuprawnione pobieranie świadczeń socjalnych (0,587)
- niesprzątanie z chodnika odchodów swojego psa (0,700)
- zakłócanie sąsiadom ciszy nocnej (0,460)
- rzucanie papierków, gdzie popadnie (0,792)
- nieodwoływanie umówionej wizyty lekarskiej, mimo że nie przyjdzie się na nią (0,611).

---

<sup>4</sup> Wyniki analizy składowych głównych (PCA) – tabela/wykres prezentuje ładunki czynnikowe w rozwiązaniu rotowanym (rotacja ortogonalna metodą varimax z normalizacją Kaisera). Ładunki informują o stopniu powiązania pierwotnej zmiennej z daną składową w skali |0-1|. Moc wyjaśniająca prezentowanego modelu to 43% wariancji zmiennych wyjściowych.

RYS. 5. Mapa czynników



Na naszej mapie oś pionowa wyznacza wartości czynnika 1, oś pozioma – wartości czynnika 2. Widać wyraźnie, że każdy z czynników zajmuje inny obszar mapy, są one więc w znacznym stopniu rozłączne.

- Czynnik pierwszy (oś pozioma, wartości ułożone w centrum oraz prawym dolnym rogu wykresu),
- Czynnik drugi (oś pionowa, wartości ułożone bliżej lewego górnego rogu wykresu).

Zachowania składające się na pierwszy czynnik można określić jako naruszanie lub obchodzenie zasad, których przestrzeganie jest wymagane w związku z korzystaniem z dóbr wspólnych, uczestnictwem w obrocie gospodarczym albo w systemie ulg lub przywilejów socjalnych. Chodzi więc o działania odbywające się w na różnych poziomach systemów zarządzanych przez państwo, w ramach których obywatel może otrzymać (lub raczej – wyłudzić) rozmaite korzyści. W badaniu przeprowadzonym w roku 2012 analiza wyłoniła pierwszy czynnik o bardzo podobnej strukturze i został on wówczas określony jako „**zachowania wymierzone w aparat państwowy**”. Biorąc pod uwagę wskaźniki zastosowane w roku 2023 nazwiemy ten czynnik „**wyłudzeniem korzyści**”. Warto zwrócić uwagę, że w skład tego czynnika wchodzi też działanie uważane za najmniej kontrowersyjne, polegające na odgradzaniu przez mieszkańców bloku lub osiedla od reszty miasta, w wyniku czego obszar ten zostaje całkowicie lub częściowo wyłączony z kategorii terenów publicznych, z których mogą korzystać wszyscy mieszkańcy miasta.

Drugi czynnik wydaje się nieco mniej spójny od pierwszego. Obejmuje zachowania odnoszące się do porządku publicznego (śmiecenie, niesprzątanie psich odchodów, zakłócanie ciszy nocnej), ale także nieodwołanie wizyty lekarskiej, mimo że nie skorzysta się z niej, oraz dwa przewinienia większej wagi – unikanie płacenia czynszu i nieuprawnione pobieranie świadczeń socjalnych. Określimy ten czynnik szerokim terminem „**łamanie zasad współżycia społecznego i porządku publicznego**”.

Zaletą analizy czynnikowej jest syntetyczne ujęcie kwestii, które ze swej natury są złożone i wzajemnie powiązane. Dysponując takim syntetycznym ujęciem, sprawdzimy zatem, w jakim stopniu każdy z czynników różnicuje opinie osób należących do rozmaitych grup społeczno-demograficznych.

W przypadku czynnika pierwszego, który odzwierciedla krytyczną postawę wobec „wyłudzenia korzyści”, najniższe wartości pojawiają się wśród osób młodych – im starsi respondenci, tym bardziej skłonni do potępienia zachowań należących do tej grupy. Czynnik drugi, czyli krytyczne podejście do łamania zasad współżycia społecznego i porządku publicznego, podlega podobnym regułom, lecz zróżnicowania mają mniejszą skalę.

Zmiennymi w pewnym stopniu różnicującymi wartości obydwu czynników, poza wiekiem, są także: ocena własnych warunków materialnych (im wyższa, tym większa skłonność do krytycyzmu) oraz uczestnictwo w praktykach religijnych (im częstsze, tym większa wyrozumiałość zarówno dla wykroczeń typu „wyłudzenie korzyści”, jak i „łamanie zasad współżycia społecznego i porządku publicznego”). Podobną pobłażliwością wyróżniają się także osoby deklarujące prawicowy światopogląd.



W autostereotypie Polaków lekko przeważają oceny pozytywne. Począwszy od roku 1994 nasza samoocena systematycznie rośnie. We własnej opinii jesteśmy zdolni do wspólnego działania, przestrzegamy prawa, raczej uczciwie płacimy podatki. Trochę gorzej prezentujemy się pod względem szacunku dla własności publicznej i – zwłaszcza – skłonności do kompromisu.

Spośród zachowań związanych z nieprzestrzeganiem reguł korzystania z własności wspólnej najmniej akceptowane jest zaśmiecanie przestrzeni publicznej, zwłaszcza wynikające z pozostawiania nieczystości po psach. Dezaprobatę wywołuje też wyłudzenie świadczeń socjalnych i unikanie płacenia czynszu.

Najmniejszy sprzeciw wywołuje sytuacja, w której mieszkańcy domu lub osiedla budują ogrodzenie, aby uniemożliwić innym użytkownikom wspólnej przestrzeni poruszanie się w jej obrębie.

Zachowania polegające na wyłudzeniu rozmaitych świadczeń i przywilejów kosztem wspólnoty, państwa lub rozmaitych grup społecznych spotykają się z relatywnie mniejszą dezaprobatą niż działania skierowane przeciwko porządkowi publicznemu i degradujące wspólną przestrzeń.

Opracował

Marcin Głowacki

TABELA 1

		Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół przestrzegają prawa?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		55	37	8	961
Płeć	Mężczyźni	56	37	7	454
	Kobiety	54	37	9	507
Wiek	18–24 lata	55	41	4	91
	25–34	60	36	4	148
	35–44	58	34	9	187
	45–54	63	26	11	157
	55–64	55	39	6	147
	65 lat i więcej	43	44	12	231
Miejsce zamieszkania	Wieś	51	39	10	395
	Miasto do 19 999	59	33	8	137
	20 000 – 99 999	49	42	9	187
	100 000 – 499 999	68	27	5	136
	500 000 i więcej mieszk.	55	38	6	106
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	38	48	13	136
	Zasadnicze zawodowe	50	39	12	207
	Średnie	58	36	6	344
	Wyższe	62	31	7	275
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	65	29	6	127
	Średni personel, technicy	67	29	4	54
	Pracownicy adm.-biurowi	69	26	5	67
	Pracownicy usług	66	31	3	82
	Robotnicy wykwalifikowani	60	35	5	108
	Robotnicy niewykwalifik.	39	51	10	27
	Rolnicy	39	47	14	40
	Pracujący na własny rach.	57	30	12	39
	Bezrobotni	37	63		14
	Emeryci	44	43	13	254
	Renciści	43	49	8	49
	Uczniowie i studenci	55	39	7	48
	Zajmujący się domem i inni	57	32	11	51
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	59	35	6	143
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	63	31	6	107
	sekt. prywat. poza rolnict.	63	30	6	249
	prywatnym gosp. rolnym	43	45	13	44
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	36	59	5	86
	Od 1500 zł do 1999 zł	55	38	7	124
	Od 2000 zł do 2999 zł	54	37	9	200
	Od 3000 zł do 3999 zł	57	36	8	124
	4000 zł i więcej	56	38	5	150
	Trudno powiedzieć	48	40	12	94
	Odmowa odpowiedzi	64	24	12	182
Ocena własnych war. mater.	Złe	47	48	6	52
	Średnie	46	45	8	363
	Dobre	61	30	9	546
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	52	31	17	47
	Raz w tygodniu	57	37	6	320
	1–2 razy w miesiącu	55	40	6	130
	Kilka razy w roku	53	37	10	250
	W ogóle nie uczestniczy	55	37	8	201
Poglądy polityczne	Lewica	47	45	8	221
	Centrum	65	28	7	232
	Prawica	55	38	7	368
	Trudno powiedzieć	53	33	14	112

TABELA 2

		Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół uczciwie płacą podatki?			Liczba osób
		Tak %	Nie %	Trudno powiedzieć %	
Ogółem		51	37	13	961
Płeć	Mężczyźni	51	39	10	454
	Kobiety	50	35	15	507
Wiek	18–24 lata	65	29	7	91
	25–34	57	38	5	148
	35–44	51	37	12	187
	45–54	50	38	12	157
	55–64	44	40	16	147
	65 lat i więcej	45	37	18	231
Miejsce zamieszkania	Wieś	49	37	13	395
	Miasto do 19 999	53	36	11	137
	20 000 – 99 999	45	42	13	187
	100 000 – 499 999	58	32	10	136
	500 000 i więcej mieszk.	52	33	14	106
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	44	38	17	136
	Zasadnicze zawodowe	41	42	17	207
	Średnie	53	37	10	344
	Wyższe	58	32	9	275
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	58	34	8	127
	Średni personel, technicy	56	35	9	54
	Pracownicy adm.-biurowi	62	25	13	67
	Pracownicy usług	62	30	8	82
	Robotnicy wykwalifikowani	46	48	6	108
	Robotnicy niewykwalifik.	38	47	16	27
	Rolnicy	36	46	17	40
	Pracujący na własny rach.	53	42	5	39
	Bezrobotni	49	41	10	14
	Emeryci	44	38	18	254
	Renciści	33	45	23	49
	Uczniowie i studenci	57	34	9	48
	Zajmujący się domem i inni	59	25	16	51
	Pracuje w:	inst. państw., publicznej	53	36	11
spółce właścicieli prywatnych i państwa		56	35	8	107
sekt. pryw. poza rolnict.		55	37	7	249
prywatnym gosp. rolnym		38	46	16	44
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	34	44	22	86
	Od 1500 zł do 1999 zł	47	42	11	124
	Od 2000 zł do 2999 zł	50	40	11	200
	Od 3000 zł do 3999 zł	53	32	15	124
	4000 zł i więcej	54	40	5	150
	Trudno powiedzieć	39	42	19	94
	Odmowa odpowiedzi	63	26	11	182
Ocena własnych war. mater.	Złe	43	48	9	52
	Średnie	47	37	16	363
	Dobre	54	36	10	546
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	57	29	14	47
	Raz w tygodniu	53	33	14	320
	1–2 razy w miesiącu	50	42	7	130
	Kilka razy w roku	48	41	11	250
	W ogóle nie uczestniczy	49	37	13	201
Poglądy polityczne	Lewica	43	44	13	221
	Centrum	55	34	10	232
	Prawica	54	34	12	368
	Trudno powiedzieć	47	37	16	112

TABELA 3

		Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół szanują własność publiczną?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		46	45	9	961
Płeć	Mężczyźni	48	43	9	454
	Kobiety	44	48	8	507
Wiek	18–24 lata	45	55	1	91
	25–34	49	41	10	148
	35–44	48	45	8	187
	45–54	49	43	8	157
	55–64	45	46	10	147
	65 lat i więcej	42	46	12	231
Miejsce zamieszkania	Wieś	48	42	10	395
	Miasto do 19 999	52	40	8	137
	20 000 – 99 999	42	50	8	187
	100 000 – 499 999	46	48	6	136
	500 000 i więcej mieszk.	38	52	10	106
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	37	50	13	136
	Zasadnicze zawodowe	50	39	11	207
	Średnie	47	47	6	344
	Wyższe	46	47	8	275
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	49	46	6	127
	Średni personel, technicy	46	47	6	54
	Pracownicy adm.-biurowi	55	35	10	67
	Pracownicy usług	47	49	4	82
	Robotnicy wykwalifikowani	57	39	4	108
	Robotnicy niewykwalifik.	45	49	6	27
	Rolnicy	30	56	14	40
	Pracujący na własny rach.	53	44	3	39
	Bezrobotni	29	65	6	14
	Emeryci	43	44	13	254
	Renciści	35	51	14	49
	Uczniowie i studenci	42	56	2	48
	Zajmujący się domem i inni	40	43	16	51
	Pracuje w:	inst. państw., publicznej	46	44	10
spółce właścicieli prywatnych i państwa		45	49	6	107
sekt. pryw. poza rolnict.		55	41	3	249
prywatnym gosp. rolnym		33	53	14	44
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	32	63	5	86
	Od 1500 zł do 1999 zł	44	47	8	124
	Od 2000 zł do 2999 zł	48	40	11	200
	Od 3000 zł do 3999 zł	50	39	11	124
	4000 zł i więcej	46	52	3	150
	Trudno powiedzieć	37	50	13	94
	Odmowa odpowiedzi	53	38	9	182
Ocena własnych war. mater.	Złe	40	57	3	52
	Średnie	42	47	11	363
	Dobre	49	43	8	546
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	55	32	13	47
	Raz w tygodniu	52	40	8	320
	1–2 razy w miesiącu	41	48	11	130
	Kilka razy w roku	45	49	6	250
	W ogóle nie uczestniczy	38	53	9	201
Poglądy polityczne	Lewica	38	56	5	221
	Centrum	48	45	7	232
	Prawica	51	39	10	368
	Trudno powiedzieć	40	45	15	112

TABELA 4

		Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół potrafią się dogadać, zrobić coś wspólnie?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		59	34	8	961
Płeć	Mężczyźni	61	34	6	454
	Kobiety	57	34	10	507
Wiek	18–24 lata	64	31	5	91
	25–34	55	36	9	148
	35–44	62	32	6	187
	45–54	60	28	13	157
	55–64	59	36	6	147
	65 lat i więcej	55	37	8	231
Miejsce zamieszkania	Wieś	56	35	9	395
	Miasto do 19 999	60	36	4	137
	20 000 – 99 999	57	33	9	187
	100 000 – 499 999	66	25	9	136
	500 000 i więcej mieszk.	60	37	3	106
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	48	40	11	136
	Zasadnicze zawodowe	57	35	8	207
	Średnie	62	33	5	344
	Wyższe	61	31	9	275
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	57	37	6	127
	Średni personel, technicy	58	34	8	54
	Pracownicy adm.-biurowi	66	23	11	67
	Pracownicy usług	66	30	4	82
	Robotnicy wykwalifikowani	69	27	4	108
	Robotnicy niewykwalifik.	46	49	5	27
	Rolnicy	36	48	16	40
	Pracujący na własny rach.	57	40	3	39
	Bezrobotni	46	43	11	14
	Emeryci	58	33	9	254
	Renciści	52	41	7	49
	Uczniowie i studenci	62	31	7	48
	Zajmujący się domem i inni	55	31	14	51
	Pracuje w:	inst. państw., publicznej	60	32	8
spółce właścicieli prywatnych i państwa		58	35	8	107
sekt. pryw. poza rolnict.		63	32	4	249
prywatnym gosp. rolnym		40	46	14	44
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	41	51	8	86
	Od 1500 zł do 1999 zł	67	24	8	124
	Od 2000 zł do 2999 zł	61	33	6	200
	Od 3000 zł do 3999 zł	55	32	13	124
	4000 zł i więcej	60	37	3	150
	Trudno powiedzieć	52	37	11	94
	Odmowa odpowiedzi	63	28	9	182
Ocena własnych war. mater.	Złe	39	54	7	52
	Średnie	54	36	9	363
	Dobre	63	30	7	546
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	63	32	5	47
	Raz w tygodniu	58	33	10	320
	1–2 razy w miesiącu	57	36	6	130
	Kilka razy w roku	64	33	3	250
	W ogóle nie uczestniczy	54	36	10	201
Poglądy polityczne	Lewica	58	37	5	221
	Centrum	62	31	6	232
	Prawica	59	34	7	368
	Trudno powiedzieć	49	36	15	112

TABELA 5

		Jak Pan(i) myśli, czy ludzie w Polsce na ogół są skłonni do kompromisów – potrafią ograniczyć swoje potrzeby tak, by uwzględnić interesy innych?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		38	49	13	961
Płeć	Mężczyźni	44	46	10	454
	Kobiety	33	52	15	507
Wiek	18–24 lata	44	45	11	91
	25–34	36	56	8	148
	35–44	35	53	12	187
	45–54	37	51	12	157
	55–64	42	46	12	147
	65 lat i więcej	36	45	18	231
Miejsce zamieszkania	Wieś	39	45	16	395
	Miasto do 19 999	40	50	10	137
	20 000 – 99 999	40	52	8	187
	100 000 – 499 999	35	54	10	136
	500 000 i więcej mieszk.	31	54	15	106
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	38	44	18	136
	Zasadnicze zawodowe	39	45	16	207
	Średnie	39	51	10	344
	Wyższe	35	54	11	275
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	28	63	9	127
	Średni personel, technicy	38	53	9	54
	Pracownicy adm.-biurowi	38	48	14	67
	Pracownicy usług	47	47	6	82
	Robotnicy wykwalifikowani	47	47	7	108
	Robotnicy niewykwalifik.	45	48	7	27
	Rolnicy	32	56	13	40
	Pracujący na własny rach.	41	49	11	39
	Bezrobotni	37	52	11	14
	Emeryci	38	43	19	254
	Renciści	42	46	12	49
	Uczniowie i studenci	33	50	17	48
	Zajmujący się domem i inni	27	54	19	51
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	36	54	10	143
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	33	56	11	107
	sekt. pryw. poza rolnict.	43	49	8	249
	prywatnym gosp. rolnym	34	55	12	44
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	36	52	12	86
	Od 1500 zł do 1999 zł	43	46	11	124
	Od 2000 zł do 2999 zł	34	54	11	200
	Od 3000 zł do 3999 zł	36	49	15	124
	4000 zł i więcej	36	56	8	150
	Trudno powiedzieć	31	48	20	94
	Odmowa odpowiedzi	45	40	14	182
Ocena własnych war. mater.	Złe	22	66	11	52
	Średnie	38	49	14	363
	Dobre	39	49	12	546
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	53	29	19	47
	Raz w tygodniu	41	45	14	320
	1–2 razy w miesiącu	35	54	11	130
	Kilka razy w roku	39	50	11	250
	W ogóle nie uczestniczy	31	59	10	201
Poglądy polityczne	Lewica	29	60	10	221
	Centrum	42	48	10	232
	Prawica	42	47	12	368
	Trudno powiedzieć	36	38	26	112